

Wzrost sprzedaży Stihl

Dodano: 11.10.2021

Koncern Stihl osiągnął od stycznia do sierpnia 2021 r. obrót w wysokości 3,51 miliardów euro. Odpowiada to wzrostowi o 11,7 proc. w porównaniu do takiego samego okresu w roku ubiegłym. Na dzień 31 sierpnia 2021 r. w Grupie Stihl na całym świecie pracowało 19 523 zatrudnionych, o 7,3 proc. więcej niż na koniec roku 2020.



- Pod względem obrotów wszystkich grup produktowych plasujemy się wyraźnie powyżej wartości roku ubiegłego i powyżej planu - powiedział Bertram Kandziora, prezes zarządu Stihl podczas zdalnej konferencji prasowej, która odbyła się w ramach International Media Day Stihl w dniu 15 września. Wzrost był możliwy, mimo że ograniczone zasoby surowców (na przykład stali, granulatu tworzyw sztucznych i podzespołów elektronicznych), braki zdolności produkcyjnych u dostawców oraz w firmie Stihl, a także zmniejszone zdolności transportowe, doprowadziły do znaczących zakłóceń w łańcuchach dostaw.

- Gdyby nie te problemy, moglibyśmy wytworzyć i sprzedać jeszcze więcej produktów - mówił prezes Kandziora, który zapowiedział jednocześnie swoje przejście na emeryturę w przyszłym roku.

Jak podaje producent udział produktów akumulatorowych w całości sprzedaży Stihla wynosi obecnie 19 proc. Wśród wszystkich pilarek - tych akumulatorowych sprzedaje się na razie 10 proc. Ciągłe

więc 90 proc. kupowanych, to te spalinowe. Udział produktów nieprofesjonalnych w całości sprzedaży wynosi ponad 50 proc.

Ciekawostką jest fakt, że w zakładzie odlewania ciśnieniowego magnezu Stihl w Weinsheim w Niemczech wytwarzane są również części obudowy do napędów rowerów elektrycznych. Firma liczy na wzrost zamówień w tym segmencie. Siedziba główna Stihl w Waiblingen jest obecnie modernizowana i powiększana. Powstaje m.in. „Świat Marki Stihl”, czyli muzeum marki.

Podczas konferencji Stihl przedstawił nowości produktowe. Po pierwsze najmocniejszą pilarkę akumulatorową na rynku: Stihl MSA 300 – dedykowana jest do prac od zagospodarowania terenów zieleni, w gminach i w leśnictwie do okrzesywania, przerzynki i ścinania średnich drzew. Specjalnie dla tej pilarki opracowano akumulator Stihl AP 500 S, o wyraźnie dłuższym okresie użytkowania w porównaniu z tradycyjnymi akumulatorami litowo-jonowymi. Pilarkę MSA 300 prezentował na konferencji Kamil Szarmach, nauczyciel Technikum Leśnego w Tucholi i przedsiębiorca leśny, a także trener i aktywny zawodnik zawodów drwali, wielokrotny mistrz polski drwali. Może ona pracować na akumulatorze 20 – 45 min, w zależności od rodzaju pracy. Waży z akumulatorem o ok. 1,5 kg więcej niż odpowiednik spalinowy. Koszt załadowania akumulatora, wg wyliczeń Stihla to obecnie jakieś 30 gr. Koszt zakupu pilarki elektrycznej to ok. 5 tys. zł, jest więc droższa od porównywalnego modelu spalinowego, który można dostać za ponad 3 tys. zł.

Kolejna nowość w segmencie profesjonalnym to pilarka do pielęgnacji drzew Stihl MSA 220 T, przeznaczony dla arborystów. Dostępny jest też już Stihl ADVANCE ProCOM, czyli ochronniki słuchu, dzięki którym nawet 16 osób może ze sobą swobodnie rozmawiać na odległość do 600 metrów. Mało tego, za pomocą zestawu pracownik może połączyć się ze smartfonem i aplikacją Stihl Holzliste.

Nowością dla użytkowników nieprofesjonalnych jest podkrzesywarka akumulatorowa z wysięgnikiem Stihl HTA 50. Jeśli chodzi o pilarki spalinowe Stihl chwali się systemem tnącym Stihl Hexa, który składa się z piły łańcuchowej 3/8“-Rapid-Hexa do pilarek profesjonalnych oraz pilnika Hexa (o specjalnym kształcie). Moc tnąca nowego łańcucha jest do dziesięciu procent wyższa w porównaniu z 3/8“-Rapid-Super.

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.